

RAPORT CSM

Raport

09 / 2024

www.csm.org.pl

ARABIA SAUDYJSKA 2024

Od państwa rentierskiego do bliskowschodniego tygrysa.
Gospodarcze uwarunkowania saudyjskiej transformacji

CENTRUM
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH



CENTRE
FOR INTERNATIONAL
RELATIONS

RAPORT

ARABIA SAUDYJSKA: OD PAŃSTWA RENTERSKIEGO DO BLISKOWSCHODNIEGO TYGRYSA.
GOSPODARCZE UWARUNKOWANIA SAUDYJSKIEJ TRANSFORMACJI

Adriana Łukaszewicz
Krzysztof Płomiński



Dr hab. Adriana Łukaszewicz

Ekspertka CSM

Ekonomistka, politolog, specjalistka w dziedzinie stosunków międzynarodowych. Wykładała w wielu zagranicznych uczelniach, m.in. w Cambridge University, Universidad Carlos III de Madrid i Uniwersytecie w Mediolanie. Autorka licznych publikacji, poświęconych głównie gospodarkom państw Bliskiego Wschodu.



Krzysztof Płomiński

Ekspert CSM

Politolog i dyplomata. Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Iraku oraz w Arabii Saudyjskiej, gdzie był pierwszym ambasadorem RP.

Obecnie doradca dyplomatyczny Krajowej Izby Gospodarczej i członek Rady Ambasadorów Europejskiej Akademii Dyplomacji. Autor specjalistycznych publikacji i książki „Arabia Incognita”. Raport polskiego ambasadora. Komentator problematyki bliskowschodniej.



Przez wiele dekad Arabia Saudyjska sprawiała wrażenie drzemiącego kolosa. Zadowolonego z dobrobytu naftowego tworzącego złudne wrażenie braku potrzeby reform i myślenia o innych niż ropa źródłach rozwoju państwa.

Królestwo Arabii Saudyjskiej przez lata cieszyło się bezprecedensową jak na bliskowschodnie realia stabilnością. Była ona oparta na pięciu współzależnych filarach:

1. dynastia Saudów z jej historyczną legitymacją.
2. pakt bezpieczeństwa z USA przypieczętowany w walentynkowy dzień 1945 roku, gwarantujący Stanom Zjednoczonym stabilne dostawy ropy naftowej i wpływ na globalny rynek energii.
3. sięgający XVIII wieku sojusz rodziny królewskiej z wahhabickim nurtem odrodzenia islamu.
4. siły zbrojne i aparat bezpieczeństwa.
5. potęga naftowa, wszechdecydująca w sprawach wewnętrznych, regionalnych i międzynarodowych, która przyczyniła się również do przyspieszenia rozpadu systemu komunistycznego i przesądzenia o wyniku zimnej wojny.

Od początku XXI wieku na wszystkich filarach zaczęły pojawiać się jednak rysy.

Nowe czasy

- System sukcesji tronu, przejmowanego przez kolejnych synów założyciela współczesnego Królestwa, króla Abdulaziza, wyczerpywał biologiczne możliwości, a reguł nowego porządku nie wypracowano.



- Stany Zjednoczone przestały być zależne od saudyjskiej ropy i przesunęły strategiczne priorytety z Bliskiego Wschodu na Ocean Indyjski. Zmuszało to Rijad oraz innych arabskich sojuszników do przemyślenia uwarunkowań bezpieczeństwa i zagrożeń płynących z głęboko zdestabilizowanego regionalnego sąsiedztwa.

Fiasko polityki amerykańskiej w regionie zostało wykorzystane przez Iran do precedensowego umocnienia wpływów w Iraku, Syrii, Libanie i Jemenie. Ich zrównoważenie komplikował brak regionalnego systemu bezpieczeństwa, a obawy arabskich krajów Zatoki potęgowała niepewność co do perspektywicznych planów USA. Z kolei koncepcja powołania na Bliskim Wschodzie „drugiego NATO” wymagała włączenia Izraela, co rozbijało się o podstawowy warunek powodzenia planu – zgodę Izraela na realny postęp w kierunku rozwiązania kwestii palestyńskiej. Konflikt w Gazie jeszcze bardziej ograniczył swobodę manewru Rijadu, zmierzającego przed atakiem Hamasu na Izrael do normalizacji stosunków z tym państwem. Saudyjskie dylematy bezpieczeństwa pogłębiały się wraz ze zmianami zachodzącymi w stosunkach globalnych i pojawieniem się chińskiej oferty współpracy, atrakcyjnej i nie obciążonej warunkami, stabilnej i bardziej uwzględniającej interes partnera.

- Zakonserwowana historycznie **praktyka funkcjonowania instytucji i środowisk muzułmańskich** w Królestwie, silnie kontrolowanych przez państwo, stała się gorsetem hamującym reformy i postęp oraz konserwującym obowiązujące w kraju porządki. Utrudniało to modernizację, obyczajową liberalizację oczekiwaną przez młode pokolenie, szkodziło wizerunkowi kraju i odstraszało inwestorów. Wymagało



ostrożnego, ale zdecydowanego neutralizowania sprzeciwu konserwatywnych środowisk religijnych.

- **Armia** przez dekady sprawnie pełniła funkcje stabilizatora sytuacji wewnętrznej. Saudyjska interwencja w Jemenie wykazała jednak jej ograniczoną efektywność w warunkach bojowych, a także niezdolność do zabezpieczenia krytycznej infrastruktury energetycznej przed atakami Huti. Wyciągając wnioski zwiększono budżet wojskowy do 7,4% PKB, zreformowano system szkoleń i formowania narodowej kadry technicznej, rozpoczęto budowę własnego przemysłu obronnego i zacieśniono współdziałanie w ramach Rady Współpracy Zatoki. Na efekty tych działań trzeba będzie jednak poczekać. Podobnie jak na finał negocjowanego od dawna „ulepszono-go” paktu bezpieczeństwa z USA, powiązanego z porozumieniem w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej i rozszerzeniem Porozumień Abrahama o normalizację saudyjsko-izraelską.

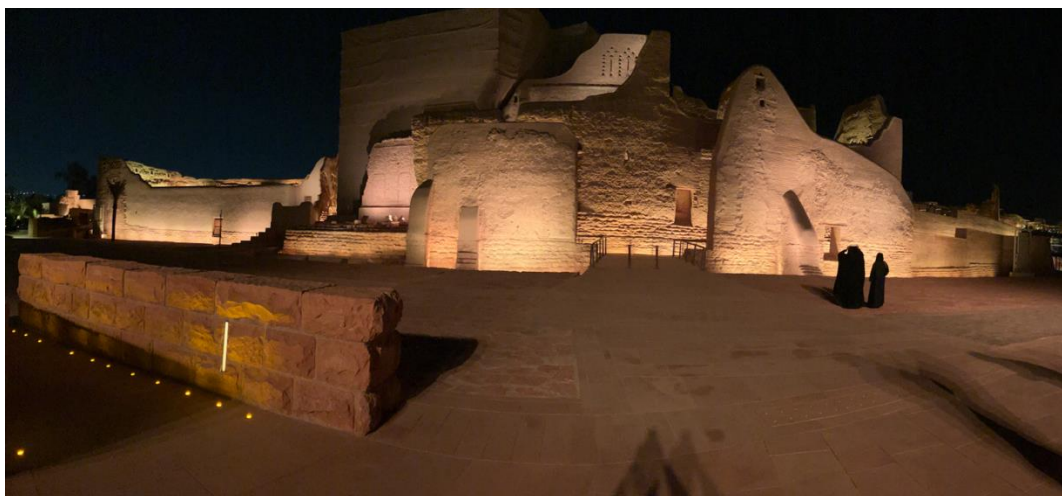
- **Ropa naftowa:** nawet jeśli oceny dotyczące tempa globalnego odchodzenia w przeszłość ropy węglowodorów traktować z ostrożnością, to taka perspektywa również dla rządzących w Rijadzie jest oczywista. A to zmusza do realizacji trudnego programu transformacji zapewniającej odejście od zależności od ropy naftowej i znalezienie innych źródeł finansowania rozwoju. Oznaczającego konieczność gruntownej przebudowy kraju i społeczeństwa. Zmiany mentalności z rentierskiej na kreatywną. Wyrwania kraju ze swego rodzaju letargu i realizacji odkładanych przez dekady reform. Wprowadzenia nowych porządków, ale bez naruszania sfery politycznej, stabilizacji i systemu władzy, uzyskując akceptację liczącej się części społeczeństwa. Jest to zadanie na miarę epoki.



Do przeprowadzenia transformacji potrzebny był zdeterminowany lider, dysponujący czytelnym, zrozumiałym społecznie i mającym cechy realności perspektywicznym programem, powiązaniem z aspiracjami do budowy mocarstwowej pozycji kraju w regionie i zajęciem liczącego się miejsca w wielobiegunowym świecie. Takimi cechami dysponował książę Mohammad bin Salman.

Nowy lider

Książę Mohammad oparł swoją politykę na budowie tożsamości narodowej Saudyjczyków i realizacji interesów Królestwa, które wcześniej niejednokrotnie ustępowały miejsca w konfrontacji z zobowiązaniami sojuszniczymi.



Kompleksowy projekt zachowania i częściowej rekonstrukcji rodowej twierdzy Saudów w Dirija

W 2017 roku Król Salman, *de facto* ostatni władca w dotychczasowym systemie sukcesji, powołał swego syna Mohammada na następcę tronu (obecnie pełni również



funkcję premiera). Parasol ojca pozwolił księciu nie tylko utrwalić pretensje do tronu, ale również przejąć i poprowadzić przygotowany rok wcześniej wieloletni plan odejścia Królestwa od zależności od ropy naftowej i oparcia rozwoju na innych źródłach. To WIZJA 2030, narzędzie gruntownej transformacji kraju i przekształcenia jego dotychczasowych słabości społeczno-obyczajowych w atuty. Jak w przypadku zezwolenia kobietom na prowadzenie aut. A także czynnik służący zasadniczej poprawie wizerunku i pozycji Królestwa na arenie międzynarodowej.

Kobiety nie tylko uzyskały prawa jazdy, ale także zniesienie wielu ograniczeń formalno-prawnych. Przyjęte zmiany umocniły ich pozycję na rynku pracy, gdzie stanowią one obecnie 38% siły roboczej. Rewolucyjne zmiany nastąpiły w obszarze rozrywki i sportu. Państwo, dotychczas praktycznie nie wydające wiz turystycznych z dnia na dzień otworzyło się na turystykę przyjazdową, postrzeganą jako jeden z ważniejszych czynników generowania dochodu narodowego i tworzenia miejsc pracy. Jeszcze do niedawna zakazane imprezy publiczne zaczęły gromadzić rzesze widzów. Zainwestowano w czołowych artystów i sportowców zagranicznych.

Uwolniony, choć wciąż tylko częściowo, potencjał społeczny sprawił, że po raz pierwszy w historii Królestwa udział sektora naftowego w PKB spadł w 2024 roku nieco poniżej 50%. Czynnikiem sprzyjającym realizacji reform jest bardzo młode, elektronicznie dojrzałe społeczeństwo i setki tysięcy ludzi wykształconych za granicą, w tym w Polsce. Równolegle do wprowadzania zmian gospodarczo-społecznych, rządzący realizują program narodotwórczy w oparciu zarówno o trzy wieki kształtowania się państwowości saudyjskiej, jak arabskie dziedzictwo, sięgające głęboko w okres poprzedzający narodziny islamu. Istotne jest również interpretowanie niektórych wersetów Koranu w kontekście uwarunkowań czasu ich objawienia.



Czynniki ryzyka w przestrzeni społecznej

Reformy ingerują głęboko w różne dziedziny życia, w tym w konserwatywny i patriarchalny model rodziny, który z trudem poddaje się radykalnym zmianom. Rodzi się pytanie, czy zmiany te można zadekretować mocą woli władcy? Nawet przyjmując entuzjazm młodych do zmian, nie ma wątpliwości, że nie wszystkim się one podobają. Przyznanie kobietom równych praw oznacza ograniczenie dotychczasowej pozycji mężczyzn. Trzeba pamiętać też o wychowywaniu całych pokoleń w duchu konserwatyzmu.



Będący wielkim placem budowy Rijad ma ambicje wejścia do czołówki światowych metropolii



Kolejnym czynnikiem ryzyka są relacje z Wahhabitami. Funkcjonujący od początków panowania Saudów sojusz religijny opierał się w wielkim stopniu na przyjmowaniu przez rodzinę panującą narracji zaplecza religijnego, przynajmniej formalnie. Rządzący następca tronu sprawił, że środowisko wahhabickie włączyło się w nurt modernizacji. Pozostaje mieć nadzieję, że wynika to ze świadomości szczególnych wyzwań stojących obecnie przed krajem.

Budowa międzynarodowej pozycji

W wymiarze międzynarodowym Arabia Saudyjska widzi siebie jako silnego aktora w wielobiegunowym świecie, korzystającego z amerykańskich gwarancji bezpieczeństwa, ale jednocześnie realizującego partnerskie relacje z innymi krajami, w tym w ramach BRICS. Królestwo ma żywotne interesy z Rosją, konieczne dla zapewnienia równowagi globalnego rynku energii. Podobne podejście dotyczy regionu Bliskiego Wschodu, gdzie Rijad opowiada się za wygaszaniem konfliktów regionalnych, traktując je jako zagrożenie dla własnych programów rozwojowych. W ostatnich latach potwierdzono to normalizacją stosunków z Katarą i Iranem, uporządkowaniem relacji z Turcją, doprowadzeniem do powrotu Syrii do Ligi Arabskiej, zaangażowaniem w uregulowanie kryzysów w Jemenie i Sudanie.

Rijad niezmiennie widzi konieczność normalizacji stosunków z Izraelem, odwołując się do wypracowanego w dużej mierze przez saudyjską dyplomację arabskiego planu pokojowego. Zawarty w nim warunek w postaci ustanowienia państwowości palestyńskiej jest jeszcze bardziej eksponowany w związku z konfliktem w Gazie, zaostrzeniem sytuacji na Zachodnim Brzegu i groźbą wojny regionalnej. Władze saudyjskie są przy tym zdecydowanym przeciwnikiem Hamasu i radykalnych ugrupowań palestyńskich. Uważają też, że to Izrael powinien być przede wszystkim zainteresowany normalizacją i trwałym ułożeniem relacji z Arabią Saudyjską i innymi



sąsiadami w regionie. Pozostawienie otwartej kwestii palestyńskiej jest traktowane jako zachowanie źródła napięć i zarzewia przyszłych konfliktów, na których swą pozycję i ekspansywną politykę buduje Iran.

Rijad widzi potrzebę kompleksowego i spójnego spojrzenia na istniejące w świecie problemy oraz szukania politycznych rozwiązań. Protestuje przeciwko stosowaniu podwójnych standardów. Dotyczy to również kwestii palestyńskiej i wojny w Ukrainie. Duże nadzieje na lepsze wzajemne zrozumienie i współpracę Arabia Saudyjska łączy z ustanowionym przez UE i Radę Współpracy Państw Zatoki partnerstwem w obszarze bezpieczeństwa.

Historyczne uzależnienie od ropy

Arabia Saudyjska, podobnie do swoich sąsiadów bogatych w surowce energetyczne, borykała się przez pierwsze dekady po szokach naftowych (lata 1970-1990) z ciężkimi przejawami choroby holenderskiej, inaczej nazywanej przekleństwem surowcowym. Eksploatacja i eksport ropy i gazu wytracały konkurencyjność innych sektorów gospodarki i tworzyły blokadę rozwojową. W niewielkim stopniu tworzyły też miejsca pracy.

Ponieważ łatwy dostęp do gotówki trafiał do państwa w początkowym stadium rozwoju gospodarczego, syndrom „manny z nieba” blokował rozwój poza energetycznych sektorów gospodarki, bądź też doprowadzał do upadku już istniejące nieliczne firmy. Napływ petrodolarów nie zdołał przyczynić się do budowy wielotorowej, zdywersyfikowanej gospodarki. W pierwszej kolejności erozja miała miejsce w sektorach pracochłonnych (a zatem, dających zatrudnienie szerokim grupom ludności), które zanotowały gwałtowny wzrost kosztów siły roboczej, będący następstwem inflacji oraz wprowadzenia w życie modelu państwa o cechach opiekuńczych.



Wraz z utrwalaniem się negatywnych tendencji (monokultury) w Arabii ewolucji uległ model edukacyjny. Kraj ukierunkował edukację na obsługę sektora petrochemicznego. Alternatywnym kierunkiem edukacji, równie silnie promowanym przez władze, były studia teologiczne. Wytworzony dominujący model kształcenia nie był w stanie dostarczać kwalifikowanych kadr dla pozostałych sektorów gospodarki. Do tego, bogacące się na ropie państwo zdecydowało o masowych podwyżkach płac, a wynagrodzenia nie były powiązane z wydajnością pracy. Z kolei subsydiowanie miejsc pracy w sektorze publicznym skutkowało gwałtownym wzrostem biurokracji.

Równocześnie z umacniającą się rolą przychodów z eksportu ropy naftowej w generowaniu dochodów państwa nastąpiło uzależnienie rozwoju gospodarczego i finansów państwa od fluktuacji na światowym rynku energii, powodując poważne problemy budżetu w okresie spadku cen ropy. Brak było instrumentów stabilizujących finanse publiczne.

Dwadzieścia lat po szokach naftowych Arabia postrzegana była (podobnie jak pozostałe monarchie naftowe regionu) przez społeczność międzynarodową jako monokultura surowcowa i zarazem państwo słabo rozwinięte. Jej udział w światowym handlu międzynarodowym (z wyłączeniem ropy naftowej) mieścił się w granicach błędu statystycznego.

Koniec z monokulturą

Przełom tysiącleci przyniósł pierwsze próby znalezienia alternatywnych kierunków rozwoju, najpierw w emiratach Dubaju i Abu Zabi, następnie w Katarze, a później w Arabii Saudyjskiej. Wszystkie z nich zaczęły rozwijać usługi, w tym finansowe.



Jednym z podstawowych narzędzi finansowania dywersyfikacji gospodarczej i poszukiwania nowych źródeł dochodu stały się Państwowe Fundusze Majątkowe (PFM). Każda z monarchii ustanowiła swoje Fundusze (w przypadku ZEA jest ich 5). Arabia Saudyjska również tego typu instytucję finansową posiadała - był to powołany do życia jeszcze w 1971 r. przez króla Faisala Public Investment Fund (PIF). W pierwszych dekadach funkcjonowania nie był jednak szeroko wykorzystywany, przyjęto wobec niego bardzo konserwatywny i zachowawczy model funkcjonowania, w limitowany sposób zasilano go środkami finansowymi, ograniczając kierunki inwestowania w wybrane firmy krajowe.

Jednak w początkach XXI w. cele stawiane przed PIF uległy zmianie pod wpływem nowej, agresywnej w wymiarze inwestycyjnym strategii funduszy z ościennych Abu Zabi, Dubaju i Kataru. Władze tych emiratów zaczęły używać fundusze do szerokich inwestycji wewnątrz kraju, ale także (w niektórych przypadkach przede wszystkim) na rynkach zagranicznych, upatrując w tym okazję do pozyskiwania przez państwo środków z działalności poza energetycznej.

Arabia Saudyjska pozostawała jednak w tym okresie w politycznym klinczu, uniemożliwiającym reformy kraju. Kraj stanął w obliczu licznych wyzwań - demograficznych (wysoki przyrost naturalny), rynku pracy (wysoka stopa bezrobocia młodych ludzi, brak aktywności zawodowej kobiet), zależności od ropy, fluktuacji koniunktury gospodarczej, problemów infrastrukturalnych, wyzwań społecznych, kulturowych czy religijnych, problemów z jakością edukacji.

Król i książę

W 2015 roku zmarł król Abdullah, następcą został jego młodszy brat Salman bin Abdulaziz al Saud, sam jednak już wiekowy i schorowany. W grupie osób



decydujących o kierunkach rozwoju państwa pojawia się jego syn, Mohammad bin Salman („MBS”). W 2017 roku został ogłoszony następcą tronu i wicepremierem, stając się de facto liderem Arabii Saudyjskiej.

Zmiana na szczycie władzy, aczkolwiek jeszcze nie sformalizowana, miała historyczne znaczenie dla Królestwa. Po raz pierwszy od wielu dekad władzę sprawuje osoba młoda (stając się następcą tronu miał tylko 32 lata). Kraj wkroczył na ścieżkę szybkich, często wręcz rewolucyjnych przemian gospodarczych i społecznych.

Odblokowanie zmian w przestrzeni społecznej, głównie w kwestiach dotyczących koegzystencji obu płci w przestrzeni publicznej oraz pozycji kobiet utorowało MBS drogę do serc wielu młodych ludzi. Sprzeciw konserwatywnej części społeczeństwa wobec tych zmian nie zaważył na nich. Dla kobiet otworzył się rynek pracy. Kobiety pojawiły się w przestrzeni publicznej, jako konsumentki, klientki, ale też menedżerki, czy dyrektorki.

Wizja 2030

W 2016 roku książę zaczął realizować swój flagowy plan, znany pod nazwą „WIZJA 2030”.¹ To swoista mapa drogowa głębokich reform gospodarczych i społecznych, mająca na celu odejście od uzależnienia królestwa od dochodów z ropy naftowej przez budowę zdywersyfikowanej gospodarki, wzmocnienie sektora prywatnego, rozwój infrastruktury publicznej czy przyciągnięcie zagranicznych inwestycji bezpośrednich. W WIZJI 2030 możemy dostrzec pewne wzorowanie się na rozwiązaniach przyjętych wcześniej w małych emiratach, sporo jest także odmienności. Przyjęty program zmian ma służyć młodym Saudyjczykom, odpowiadać na ich potrzeby i realizować ich aspiracje. Ma tworzyć przyjazne środowisko zarówno dla inwestycji krajowych, jak i zagranicznych. Wprowadzono bardzo istotne ułatwienia w zakresie

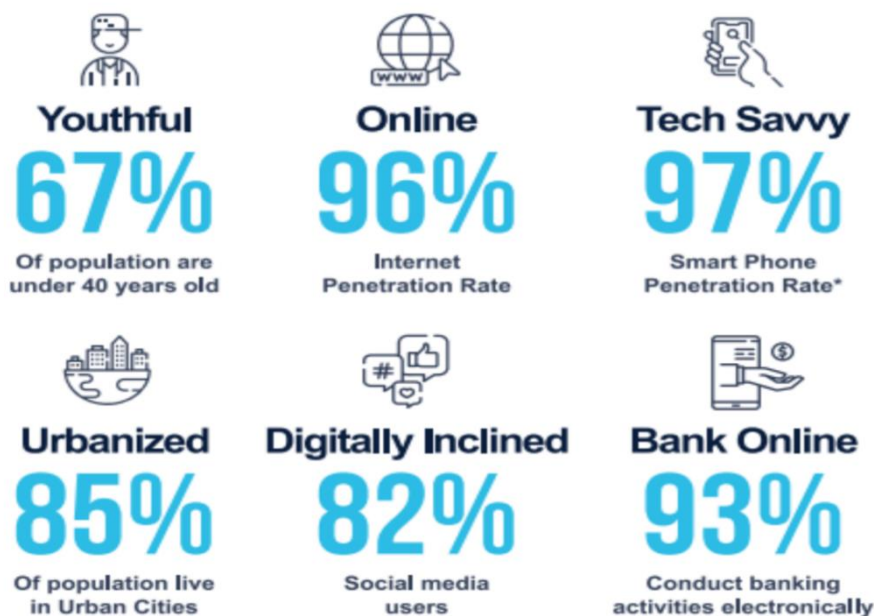
zakładania biznesu, zarówno przez Saudyjczyków, jak i – co istotne dla potencjalnych inwestorów zagranicznych- dla firm pochodzących spoza królestwa. Zakłada m.in. wspieranie aktywnego społeczeństwa, likwidację blokad, które to uniemożliwiają oraz aktywizację zawodową kobiet. Państwo podejmuje także kroki w stronę budowy zrębów społeczeństwa obywatelskiego, wspierając tworzenie organizacji charytatywnych czy popierając wolontariat.



Saudi Arabia's Vision 2030 (Pillars & Objectives)

WIZJA 2030 kładzie nacisk na wsparcie dla prywatnego sektora, budowę zdywersyfikowanej gospodarki, ukierunkowanie na handel międzynarodowy, oparcie na innowacjach, otwarciu na świat, tworzenie specjalnych stref ekonomicznych, deregulację rynku energii oraz digitalizację gospodarki.

Program digitalizacji gospodarki wpisuje się w już i tak jeden z najwyższych w regionie poziomów otwarcia na nowoczesne technologie informacyjne społeczeństwa Saudyjskiego.



*Among those aged 18 to 75 years old
Source: Lucidity Insights Research & Analysis

W osiągnięciu celu, jakim jest budowa zrównoważonej i zdywersyfikowanej gospodarki ma być rozwój sektora IT. W celu umożliwienia jego rozwoju władze inwestują w sieć światłowodową, zwiększenie zasięgu sieci 4G i 5G oraz rozwój centrów danych w celu obsługi rosnącego zapotrzebowania na usługi cyfrowe. Silne wsparcie



od państwa dostają start-upy w sektorze IT, tworzy się ośrodki innowacji, inkubatory przedsiębiorczości. Inwestuje się w badania i rozwój, edukację lokalnej kadry. W planach WIZJI 2030 królestwo ma stać się regionalnym centrum technologii i start-upów.

Kolejną wizytówką transformacji gospodarki saudyjskiej ma być narodowa strategia rozwoju biotechnologii. Ambicją władz jest zbudowanie do 2030 roku wiodącego na Bliskim Wschodzie hubu biotechnologicznego. Biotechnologia stała się jednym z kluczowych kierunków inwestycyjnych. Ambicją kraju jest rozwój produkcji z użyciem hodowli komórek i mikroorganizmów, w tym produkcja szczepionek dla całego regionu Bliskiego Wschodu, rozwój badań nad genomem i ich wykorzystanie w diagnostyce medycznej, produkcja leków biologicznych i biopodobnych.

Egzemplifikacją kierunku działań władz w ramach WIZJI 2030 może być uruchomienie specjalnej aplikacji, przeznaczonej do kontaktów państwo-obywatel (odpowiednik polskiej aplikacji mObywatel). Obejmuje ona sprawy zarówno osobiste (jak np. wydanie prawa jazdy czy rejestracja dzieci), jak też biznesowe (rejestracja firmy). Cyfryzacja usług rządowych ma na celu usprawnienie procesów biurowych oraz zwiększenie przejrzystości państwa. Co ważne, aplikacja adresowana jest zarówno do Saudyjczyków, jak i cudzoziemców, prowadzących w królestwie działalność gospodarczą lub przebywających w kraju rezydentów czy pracowników czasowych. Znacząco skraca procedury włączania się w krwioobieg gospodarki.

Program przewiduje także radykalny wzrost udziału sektora prywatnego w gospodarce (do 65% udziału w PKB w 2030), wzrost udziału inwestycji bezpośrednich, wzrost eksportu spoza sektora energetycznego (z 16% do 50% do 2030), spadek stopy bezrobocia do 7%. Temu celowi służyć mają inwestycje, z udziałem państwowego funduszu majątkowego PIF, dużych firm saudyjskich, inwestycji



zagranicznych. Rząd planuje wzrost stopy inwestycji w 2030 roku do imponującego poziomu 30%.

Realizacja celów w ramach Krajowej Strategii Inwestycyjnej WIZJI 2030 wspierana jest przez szereg programów cząstkowych, takich jak: Program Funduszu Inwestycji Publicznych, Krajowy Program Rozwoju Przemysłu i Logistyki, Program Prywatyzacji, czy Program Rozwoju Sektora Finansowego. Strategia przewiduje utworzenie specjalnych stref ekonomicznych z konkurencyjnymi przepisami i zachętami przyciągającymi inwestycje w priorytetowych sektorach oraz przeniesienie strategicznych łańcuchów dostaw do KSA.

Nowe źródła energii

Transformacja energetyczna odgrywa w programie kluczową rolę. Królestwo w zaspokajaniu potrzeb elektroenergetycznych kraju w 2030 r. ma wykorzystywać w 50% energię z OZE. Pozostałe 50% ma pochodzić z gazu. Skalę zmian może dobrze zezemplifikować fakt, że w 2023 r. w miksie elektroenergetycznym kraju dominuje gaz ziemny (blisko 59%), ponad 41% energii pochodzi, z ropy naftowej, zaś OZE stanowią zaledwie 0,3%.² Oznacza to, że planowane zmiany mają całkowicie wyeliminować użycie ropy naftowej dla potrzeb rynku wewnętrznego i ograniczyć wykorzystanie gazu.

W celu osiągnięcia powyższych założeń rząd dokonuje wielkoskalowych inwestycji w energetykę odnawialną: słoneczną, wiatrową. Ministerstwo Energii planuje wydać blisko 300 mld USD na OZE w okresie do 2030 r. Warto wspomnieć o największym krajowym graczu na rynku energii i wody- firmie ACWA. Firma nawiązała partnerstwo strategiczne z PIF na projekty w OZE o łącznej mocy 40 GW, w tym na budowę Sudair Solar PV, która ma być jedną z największych w świecie elektrowni



fotowoltaicznych o docelowej mocy zainstalowanej 1,5 GW. Trwają inwestycje w sieci przesyłowe, umożliwiające odbiór energii OZE. Inna firma, Saudi Electric Company, zarządzająca elektrowniami i odpowiadająca za 66% całkowitej mocy Arabii Saudyjskiej planuje do 2050 r. osiągnąć zerową emisję CO₂ netto. Królestwo planuje także oddanie w 2040 roku elektrowni atomowej.



Elektrownia słoneczna Sudair Solar PV

Wysiłki te wpisują się w świadomość rządzących wielkiej transformacji energetycznej, jaka ma obecnie miejsce na świecie, oznaczającej dla Arabii początek końca ery węglowodorów, z drugiej strony skali kryzysu klimatycznego. Władza, wdrażając



projekty energetyki odnawialnej chce osiągnąć dwa cele- zmaksymalizować eksport ropy naftowej w krótkim czasie, uwalniając jej znaczące ilości z konsumpcji krajowej. Dzięki takiej strategii państwo będzie w stanie wygenerować ekstra przychody, pozwalające na sfinansowanie transformacji gospodarki królestwa. Równocześnie polityka szybkiego przejścia na energetykę OZE pozwoli Arabii na realizację drugiego celu- włączenie się do walki z globalnym ociepleniem i zmianami klimatycznymi.

Władze dostrzegają potencjał tkwiący w OZE. Dlatego też, znając się doskonale na rynkach energetycznych planują długoterminowo przestawić się z produkcji węglowodorów na energetykę odnawialną. W planach jest zajęcie przyczółków w będących wciąż w fazie początkowej nowych obszarach OZE- Arabia bardzo mocno inwestuje w technologie zielonego i niebieskiego wodoru oraz amoniaku. W ramach tej polityki realizowany jest Neom Green Hydrogen Project z ambicjami osiągnięcia w 2026 roku produkcji 600 t czystego wodoru dziennie oraz 1,2 mln ton zielonego amoniaku rocznie. Projekt ten ma docelowo zasilać w energię futurystyczne miasto Neom sprawiając, że będzie ono neutralne klimatycznie. W rozwijanie technologii wodorowej bardzo mocno włączyło się Saudi Aramco, dokonując masywnych inwestycji w te formy energii w ramach Aramco Blue Hydrogen Project. Celem jest osiągnięcie do 2030 roku zdolności produkcyjnych błękitnego amoniaku na poziomie 11 mln ton. Komercyjna produkcja uruchomiona została w 2020 r. Równocześnie ponoszone są wielkie nakłady na prace badawczo-rozwojowe, których celem jest postęp techniczny i minimalizacja kosztów produkcji.³ Przy obecnej technologii cena wodoru pozyskiwanego z amoniaku jest 3-krotnie droższa niż energia z ropy naftowej.



Rozwój turystyki i sektora rozrywki

Z jednej strony królestwo kładzie nacisk na wzrost turystyki pielgrzymkowej, adresowanej do muzułmanów z całego świata, z drugiej przygotowuje ofertę dla innych modeli turystyki. Otwiera dla świata trudno dostępne, a czasem wręcz niedostępne dotąd miejsca, takie jak miasto AlUla, położone na północnym zachodzie Królestwa, stanowiące fragment królestwa nabatejskiego (obok słynnej Petry w Jordanii).

Rząd planuje rozwój masowej turystyki wzdłuż niedostępnego do tej pory dla turystów wybrzeża morza Czerwonego. Za tym kierunkiem rozwoju przemawia fakt długiej linii brzegowej, występowania wzdłuż wybrzeża olbrzymich raf koralowych, dobrego klimatu. W ramach rozwoju turystyki w tym regionie stworzono szereg projektów, inwestując w hotele, kurorty, miasta, wyspy.

Najsłynniejszym jednak projektem, który stał się symbolem zmian w ramach WIZJI 2030 jest NEOM- gigaprojekt, który obejmuje co najmniej 15 megaprojektów, w tym np. budowę The Line, Oxagon, czy ośrodka narciarskiego Trojena. Realizowany jest na 26 tys. km² z pieniędzy PIF, ale też prywatnych inwestorów. Rozważane jest także wprowadzenie spółki NEOM na giełdę, celem pozyskania dodatkowego finansowania. Ciekawostką może być fakt, że wielki Projekt Morza Czerwonego (Red Sea Project) jest odrębnym wobec projektu NEOM kierunkiem inwestycyjnym.

Koniec rentierskiego państwa

Dokonano również zmian w modelu państwa rentierskiego, ograniczając jego klientelistyczny charakter. Wprowadzono, nieobowiązujący wcześniej podatek VAT, najpierw (w 2018 roku) w wysokości 5%, od czasu pandemii COVID podniesiony



do 15%. Podatek w tej wysokości jest obecnie nałożony na prawie wszystkie towary i usługi świadczone w królestwie – w tym benzynę, żywność, sprzedaż mieszkań i prywatną opiekę zdrowotną.

Państwo zagwarantowało sobie w ten sposób regularne poza surowcowe przychody budżetowe. Podniesiono symboliczne de facto wcześniej ceny paliw (w 2015 r. litr benzyny kosztował w przeliczeniu na dolary amerykańskie USD 0,16, obecnie to już blisko USD 0,7).

Podjęto próbę urynkowienia ceny wody pitnej- jednakże z powodu głębokiego niezadowolenia społecznego reformy częściowo cofnięto. W 2016 i 2018 roku podniesiono ceny produktów i usług energetycznych. Ceny benzyny, energii elektrycznej, odsolonej wody i gazu ziemnego wzrosły z absurdalnie niskich poziomów do cen bliższych światowym rynkom. Reformy rynku pracy nakładają podatki na pracowników przebywających na emigracji i wypychają Saudyjczyków do sektora prywatnego.⁴

Czynniki ryzyka w przestrzeni gospodarczej

Warto na koniec pokusić się o analizę najważniejszych czynników ryzyka, związanych z ekonomicznymi aspektami WIZJI 2030. Najważniejszym jest front inwestycyjny i sposób podejmowania kluczowych decyzji. Państwo realizuje wizję następcy tronu, wprowadzaną na jego rozkaz, należy więc postawić pytanie, na ile ten program wyraża poglądy i ambicje całego społeczeństwa.

Wielu Saudyjczyków upatruje w realizacji programu WIZJA 2030 gwarancji lepszego jutra. Są jednak tacy, którzy patrzą na to z przerażeniem, bojąc się, że kierunki inwestycyjne i ich skala są przestrzelone i nietrafione. Zwracają uwagę, że w ramach



programu powinno się inaczej rozłożyć akcenty, przeznaczając większe środki na przykład na edukację czy mieszkalnictwo (głęboki kryzys w dostępie do mieszkań dla młodych).

Królestwo postanowiło wydatkować na modernizację wszystkie swoje płynne aktywa. Nawet jeśli uwzględnimy, że posiada ono w swoim portfelu ponad 90% akcji Saudi Aramco jako swoistą polisę ubezpieczeniową skala inwestycji jest gigantyczna. W razie porażki Arabia pozostanie bez gromadzonych dekadami kapitałów. Czerwonym światłem dla sukcesu transformacji jest metro w Rijadzie – wielki projekt infrastrukturalny, obejmujący równocześnie 6 linii o długości 176 km. Budowa ruszyła w 2012 roku, plan zakładał oddanie jej do użytku w 2021 roku, niestety do dziś nie funkcjonuje, wciąż trwają testy. Podobnie może się stać z inwestycjami w tworzenie bazy turystycznej w regionie morza Czerwonego, zagrożonymi permanentnymi niestabilnościami w regionie.

Wioski i rekomendacje

Arabia Saudyjska znajduje się w fazie głębokiej transformacji gospodarczej. Kraj śmiało wkracza w XXI wiek, dysponując ambitnym programem, determinacją rządzących, nieograniczonymi środkami. Równocześnie w Polsce królestwo jest mało odkryte, wręcz nieznane, w stosunku do którego panują powszechne stereotypy.

Warto to zmienić. Arabia znajduje się w pierwszej dekadzie swoich wielkich przemian. Kraj jest, mówiąc bez wielkiej przesady „w budowie”, skala toczonych inwestycji jest imponująca. Równocześnie trzeba mieć świadomość, że tam, gdzie toczony są inwestycje jest szansa na współpracę, handel, kooperację wykonawczą. Wiele wielkich firm z Zachodu już się w królestwie lokuje, wchodzi na ten rynek, zdobywa go.



Arabia dają szansę Polsce na współpracę w nowych dziedzinach gospodarki. Dzisiaj to już nie tylko eksport (głównie żywności), to także rynek do firm z działu IT, biotechnologii i farmacji, sektora HORECA, transportu publicznego, budownictwa, usług.

Rynek saudyjski, w obecnej, początkowej fazie transformacji jest trudnym, ale wciąż dostępnym rynkiem. Królestwo wciąż poszukuje partnerów zagranicznych, zarówno do wymiany handlowej, jak i inwestycji. Wraz z upływającym czasem rynek stawać się będzie znacznie bardziej konkurencyjny, generując coraz wyższe koszty wejścia. Dlatego też należy zwrócić uwagę na czynnik czasu. Obecnie Polska ma bardzo wysokie notowania w Królestwie, Saudyjczycy są zaintrygowani Polską, otwarci na współpracę. Stan taki – przy braku odzewu ze strony polskiej – nie będzie jednak trwał wiecznie. Warto wykorzystać to swoje pięć minut, by szerzej wejść na rynek Królestwa, czy rozpocząć współpracę w nowych dziedzinach.

Rozmowy przeprowadzone w Rijadzie przez delegację Centrum Stosunków Międzynarodowych z ekspertami czołowych saudyjskich ośrodków badawczo-analitycznych potwierdziły znaczenie przewidywane przez Arabię Saudyjską do stosunków z Polską, których rangę zaakcentował wydany ostatnio dekret królewski o utworzeniu z naszym krajem Komisji Koordynacyjnej, najwyższej rangi instytucji bilateralnej istniejącej w relacjach ze ścisłą czołówką zachodnich partnerów. Nie tylko umacnia to nasze strategiczne partnerstwo energetyczne (importujemy stamtąd 50% potrzebnej nam ropy), ale otwiera też możliwości uaktywnienia innych dziedzin, takich jak bezpieczeństwo, obronność, inwestycje, współpraca finansowa, a także doprowadzenie do wydatnego zmniejszenia deficytu handlowego, generowanego przez zakupy ropy. W tym celu niewątpliwie potrzebny jest kompleksowy plan działania, obejmujący również pozostałe arabskie kraje Zatoki.



Rozwój stosunków dwustronnych jest ściśle związany z przebiegiem i powodzeniem saudyjskiej WIZJI 2030, polskim w niej udziałem oraz zamierzeniami gospodarczymi wykraczającymi poza ten pułap czasowy. Warto więc zapoznać się bliżej z tą tematyką, spoglądając na nią od strony konkretnych projektów i realiów gospodarczych, a także zaszłości wpływających na realizację obecnych planów.

Raport powstał m.in. w oparciu o dyskusję w ramach Obserwatorium Bliskowschodniego przy CSM oraz wnioski z wizyty studyjnej delegacji CSM w Rijadzie w dniach 4-10 czerwca 2024 roku.

Autorzy składają serdeczne podziękowania Ambasadzie Królestwa Arabii Saudyjskiej w RP oraz Ambasadzie RP w Arabii Saudyjskiej oraz Polskim Liniom Lotniczym LOT.

¹ <https://www.vision2030.gov.sa>

² <https://energy-utilities.com/an-electric-dream-saudi-vision-2030-and-its-news124285.html>

³ https://www.aramco.com/en/news-media/news/2020/first-blue-ammonia-shipment?utm_source=&utm_medium=&utm_campaign=&utm_term=&utm_content=&gad_source=1&gclid=CjwKCAjwydSzBhBOEiwAj0XN4IK5tM0mGZ8A_-TOUtnSM9dMCbxIIP9peUFW2HZ0-tV5gnhCF94fLxoCQbMQAvD_BwE

⁴ <https://www.bakerinstitute.org/research/new-saudi-arabia-where-taxes-triple-and-benefits-get-cut>



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

CSM jest niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi i problemami polityki międzynarodowej.

Fundacja została zarejestrowana w 1996 r. CSM prowadzi działalność badawczą i edukacyjną, wydaje publikacje, organizuje konferencje i spotkania, uczestniczy w międzynarodowych projektach we współpracy z podobnymi instytucjami w wielu krajach. Tworzy forum debaty i wymiany idei w sprawach polityki zagranicznej, relacji między państwami oraz wyzwań globalnego świata.

Działalność CSM jest adresowana przede wszystkim do samorządowców i przedsiębiorców, a także administracji centralnej, polityków, dyplomatów, politologów i mediów.

Od 2009 r. CSM jest uznawany za jeden z najlepszych think tanków Europy Środkowo-Wschodniej w badaniu „The Leading Public Policy Research Organizations In The World” przeprowadzonym przez Uniwersytet Pensylwanii.

Centrum Stosunków Międzynarodowych | ul. Ogrody 24, 03-994 Warszawa | +48 608 593 632

 www.twitter.com/CIR_CSM

 www.facebook.com/CIR.CSM



CENTRUM
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH